

Za oknami jesień, szaro, buro i ponuro. Komu chce się wychodzić z domu? Nie od dziś wiadomo, że ruch na świeżym powietrzu to samo zdrowie. No właśnie ... gdyby tylko tak nie padało!! No dobrze więc jednak zostajemy w domu. Tylko co dalej? Przecież nasz przedszkolak musi się czymś zająć, inaczej "rozniesie" nam dom. Otóż kochani rodzice czas spędzony w domu, nie musi być czasem straconym, możemy kreatywnie spędzić go z naszymi dziećmi, dostarczając sobie i im sporej dawki przyjemności i uśmiechu. Dodatkowa korzyść jest taka, że w ten sposób możemy wspierać rozwój naszych maluchów.

Oto kilka pomysłów:

- lepienie z masy solnej - to wspaniała zabawa, możecie ulepić na prawdę wszystko; taka zabawa korzystnie wpływa na rozwój motoryki małej, usprawnia małe rączki, pozwala kontrolować napięcie mięśniowo - stawowe, podnosi wiarę w siebie i w swoje umiejętności, pobudza i rozwija wyobraźnię;

Do przygotowania masy solnej potrzeba: 1 szklankę soli, 1 szklankę mąki, pół szklanki wody;

- wykorzystywanie obecnych w domu przedmiotów takich jak pudełka po jogurtach, margarynach, pudełkach tekturowych - jest to równie kreatywna zabawa co lepienie z masy solnej, możliwości są nieograniczone, wystarczą chęci i wyobraźnia. Możecie budować miasta, samochody, roboty i co tylko wam wpadnie do głowy;

- malowanie - ale nie chodzi o takie "zwykłe" malowanie pędzelkiem i farbami. Użyjcie wyobraźni...malujcie wszystkim czym się da rękami, palcami, stopami, gąbkami, druciakami, piórkami...co jeszcze wymyślicie?

- kartka z bloku i klej - to też może być niezłe wyzwanie, wymyślajcie kształty, obrazy, pejzaże ... i do dzieła, możecie je wylepiać np. wszystkimi rodzajami kasz, ryżem, suchymi liśćmi, solą;

- zabawa plasteliną, modeliną, gliną;

- teatrzyk cieni - to dobra zabawa dla starszych przedszkolaków, budujcie z palców dłoni cienie wykorzystując lampę i kawałek ściany, możecie przy tym wymyślać i opowiadać fantastyczne historie, to świetny trening dla małych paluszków i wyobraźni;

- dzieci uwielbiają budować, grać, wymyślać - zbudujcie więc teatr lalek, wykorzystajcie do tego krzesła, koce, poduszki, przedstawiajcie bajki, opowiadania te znane i te wymyślone;

- "zgadnij co to" - potrzebny będzie szalik lub chusta do zawiązania oczu, pudło lub worek, różne przedmioty codziennego użytku, zabawa polega na tym, że osoba z zawiązanymi oczami musi odgadnąć co za przedmiot wyjęła z pudła lub worka, wygrywa ten, który odgadnie więcej przedmiotów;

- różne gry z wykorzystaniem piłek, kręgli, różne pojemniki, wiaderka - rzucanie do celu to idealne ćwiczenia dla usprawnienia koordynacji oko - ręka, ogólnej sprawności i precyzji ruchów;

- proste gry planszowe i gry słowne - rozwijają słownik i umiejętności komunikacyjne malucha, ćwiczą koncentrację i pamięć, uczą współpracy;

- zabawy tematyczne - w dom, sklep, w zamianę ról.

Możliwości wspólnego spędzania czasu są nieograniczone. Aby był to czas wykorzystany w sposób efektywny, kreatywny i jednocześnie miły, budujący dobre relacje z naszymi pociechami, wcale nie potrzebne nam są drogie zabawki, interaktywne urządzenia, najnowocześniejszy sprzęt elektroniczny. By być z dziećmi blisko potrzebne są tylko chęci i odrobina wyobraźni. MIŁEJ ZABAWY !!!!

Opracowała:

Izabela Brzeska